

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Jagmin

po rozpoznaniu w dniu 02 października 2015 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. D.**

przeciwko **C. (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda P. D. na rzecz pozwanego C. (...) Spółki Akcyjnej kwotę 1 217 złotych (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 sierpnia 2014 roku powód P. D. domagał się zasądzenia od pozwanego C. (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwoty 7 289,76 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 03 stycznia 2014 roku zlecił pozwanemu w ramach świadczonej usługi spedycji przewóz z lotniska K. – B. do miejscowości H. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej obrazów z przeznaczeniem na wystawę, która miała mieć miejsce w dniu 23 stycznia 2014 roku. Akcesja na tę wystawę w wysokości 1 200 dolarów została opłacona przez kuratora powoda. Powód wskazał nadto, iż w korespondencji mailowej wyraźnie zastrzegł, iż skrzynia, w której będą przewożone obrazy, musi być oznaczona naklejkami wskazującymi na ostrożne obchodzenie się z nią. Mimo zapewnienia, pozwany nie oznaczył w ten sposób skrzyni, co w konsekwencji spowodowało, iż skrzynia uległa uszkodzeniu do tego stopnia, że również i jej zawartość tj. obrazy, zostały uszkodzone i nie mogły wziąć udziału w wystawie. Koszt naprawy tych obrazów oszacowany został na kwotę 1 200 dolarów.

W odpowiedzi na pozew pozwany C. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości, z uwagi na niewykazanie faktu poniesienia szkody i jej wysokości, albowiem z przedstawionych dokumentów wynika tylko, iż uszkodzeniu uległa skrzynia, co nie jest jednoznaczne z tym, że uszkodzeniu uległy również i obrazy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 04 października 2013 roku P. D. zwrócił się poprzez korespondencję e-mail, jak również telefonicznie, do przedstawiciela C. (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. z prośbą o wycenę najtańszej możliwej wysyłki skrzyni o wymiarach 200 cm x 160 cm x 7 cm z lotniska w K. do H. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W dniu 09 października 2013 roku otrzymał odpowiedź, iż szacowany koszt transportu to około 3 436,50 złotych, z tym, że może on ulec zmianie w razie zmiany wymiarów lub wagi przesyłki. Nadto poinformowany został, iż jeżeli skrzynia będzie drewniana lub drewnianopodobna to musi mieć fumigację (czyli albo załączony certyfikat, który poświadcza, że drewno jest odkażone, albo znaczek poświadczający fumigację na skrzyni) i nie powinna być zamknięta.

wydruk korespondencji e-mail – k. 44-45 akt; twierdzenia powoda P. D. – 00:02:03-00:20:10

W dniu 03 stycznia 2014 roku P. D. zlecił C. (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G., w ramach świadczonych przez nią usług spedycji, przewóz z lotniska K. – B. do H. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, dwóch obrazów współczesnych (olej na płótnie) o wartości 2 000 złotych, z przeznaczeniem na wystawę, która miała odbyć się w dniu 23 stycznia 2014 roku.

Osobą uprawnioną do odbioru obrazów była A. T..

Punkt 16 zlecenia spedycyjnego w obrocie lotniczym (sporządzonego osobiście i podpisanego przez P. D.) – „Instrukcje dodatkowe – handling specjalny, dodatkowe oznakowanie przesyłki, awizacja, załączone dokumenty, itp.” – nie został uzupełniony.

Przesyłka nie została ubezpieczona.

zlecenie spedycyjne w obrocie lotniczym – k. 46 akt; oświadczenie – k. 47 akt; twierdzenia powoda P. D. – 00:02:03-00:20:10

Skrzynia, w której przewożone były obrazy, została zrobiona przez P. D. z zastosowaniem odpowiednich materiałów – płyt (...) i płyt pilśniowych. Obrazy wewnątrz skrzyni zabezpieczone były dodatkowo folią i oddzielone od siebie rodzajem drewnianej ramy.

Podczas transportu skrzynia uległa uszkodzeniu w centralnym miejscu. Przesyłka została odebrana przez właścicielkę galerii (...) z zaznaczeniem w liście przewozowym faktu uszkodzenia skrzyni.

Uszkodzeniu uległy również oba obrazy. Uszkodzenie polegało na odpadnięciu warstw farby z poszczególnych fragmentów obrazów.

Koszt naprawy obrazów oszacowany został na kwotę 1 185 USD.

Obrazy zostały naprawione i obecnie znajdują się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

twierdzenia powoda P. D. – 00:02:03-00:20:10; wydruk korespondencji e-mailowej – k. 13v akt i k. 16v akt; faktura wraz z tłumaczeniem – k. 9-10 akt; kosztorys naprawy wraz z tłumaczeniem – k. 11-12 akt

Akcesja na wystawę w kwocie 1 200 USD została uiszczona przez kuratora wystawy.

W dniu 16 stycznia 2014 roku C. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wystawiła fakturę VAT nr (...) za wykonaną usługę, w wysokości 1 704,73 złotych.

Faktura nie została przez P. D. zapłacona.

niesporne; nadto: faktura VAT nr (...) – k. 8 akt

Dnia 23 stycznia 2014 roku szkoda została wstępnie zgłoszona w dziale reklamacji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i zarejestrowana pod numerem (...), jednakże z uwagi na brak protokołu o stanie przesyłki w chwili jej odbioru, postępowanie to nie było kontynuowane.

akta szkody nr (...) – k. 99-115 akt

Zgodnie z § 8 Ogólnych Polskich Warunków Spedycyjnych 2010 zlecenie spedycyjne powinno zawierać wszelkie niezbędne informacje o przesyłce i jej właściwościach, a w szczególności znaki i numery poszczególnych sztuk i opakowań, ich liczbę, ciężar, wymiary, kubaturę, ilość i rodzaj kontenerów, a także wskazywać, czy stanowiący przesyłkę towar znajduje się na liście towarów strategicznych, w tym podwójnego zastosowania bądź zbrojeniowych, jak również określać zakres zlecanej usługi oraz wszelkie inne dane i dokumenty potrzebne do prawidłowego wykonania zlecenia. Zleceniodawca ma obowiązek udzielenia zlecenia kompletnego i prawidłowego. Zleceniodawcę obciążają konsekwencje zaistniałe wobec spedytora i osób trzecich w następstwie podania w zleceniu niedokładnych, niekompletnych i nieprawidłowych danych, przy czym odnosi się to również do danych zawartych w dokumentach, korespondencji oraz podanych na przesyłce informacji co do ilości, wagi, wymiarów i właściwości, a także wadliwego opakowania przesyłki, itp., nawet wtedy, gdy niedokładność, niekompletność, względnie nieprawidłowość powstały bez jego winy.

Stosownie zaś do § 9 spedytor jest zobowiązany wykonywać swoje czynności zgodnie z przyjętym zleceniem, a w przypadku konieczności podjęcia działań nie objętych zleceniem spedytor powinien kierować się dobrem towaru, zachowaniem należytej staranności i obowiązującymi przepisami prawa. Nadto, ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania czynności spedycyjnych wynikających z umowy spedycji, chyba że udowodni, że nie mógł zapobiec szkodzie pomimo dołożenia należytej staranności (§ 20).

Zgodnie z Ogólnymi Polskimi Warunkami Spedycyjnymi 2010 postanowienia tych warunków nie znajdują zastosowania do spedycji m.in. dzieł sztuki rozumianych jako wytwory pracy ludzkiej powszechnie uznane za posiadające wybitną wartość estetyczną, artystyczną, kulturową, historyczną i jednocześnie mające wyjątkową wartość majątkową, a także często należące do światowego dziedzictwa kulturowego

Ogólne Polskie Warunki (...) 2010 – k. 48-58 akt; pismo (...) Izby (...) – k. 86 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów oraz dowodu z przesłuchania strony – powoda P. D., wskazując, iż dokumenty przedłożone przez strony Sąd uznał za w pełni wiarygodne i nie budzące wątpliwości co do ich autentyczności, tym bardziej, że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, zaś twierdzenia powoda – za wiarygodne w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w pozostałym materialnym dowodowym.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 02 października 2015 roku Sąd oddalił wniosek powoda P. D. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność oszacowania wysokości kosztów naprawy uszkodzonych obrazów, uznając, wobec twierdzeń powoda, iż obrazy te zostały już naprawione, iż dowód ten jest niemożliwy do przeprowadzenia.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem pozostawało, iż powoda P. D. i pozwanego łączyła umowa spedycji, w ramach której pozwany zobowiązany był do udzielenia powodowi fachowej pomocy w obsłudze przewozu obrazów wiążącej się z udzieleniem porad co do sporządzenia wymaganych dokumentów oraz troski o przesyłkę w trakcie jej przemieszczania przez przewoźnika. Umowa zawarta między stronami nie zastrzegła natomiast na rzecz pozwanego czynności związanych z pakowaniem przesyłki i jej przemieszczeniem z miejsca zamieszkania dającego zlecenie (powoda) do miejsca nadania przesyłki – czynności te wykonywał we własnym zakresie sam powód, po otrzymaniu wskazówek co do rodzaju

materiału, z jakiego skrzynia powinna być wykonana. Na marginesie wskazać należy tylko, iż pierwotnie przygotowana przez powoda P. D. skrzynia nie była właściwa, powód, po otrzymaniu ponownej informacji od przedstawiciela spedytora w zakresie konieczności fumigacji opakowana drewnianego, przygotował inną zrobioną z zastosowaniem już odpowiednich materiałów – płyt (...) i płyt pilśniowych, o czym świadczy treść korespondencji e-mail z dnia 08 stycznia 2014 roku.

Spór między stronami w niniejszym postępowaniu sprowadzał się do ustalenia, czy skrzynia, w której transportowano obrazy była należycie oznakowana i czy obowiązek w tym zakresie spoczywał na pozwanym, a tym samym, czy usługa spedycji wykonana została przez niego z należyłą starannością.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagała kwestia ustalenia ewentualnej odpowiedzialności pozwanego C. (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. za uszkodzenie obrazów w związku ze świadczoną przez pozwanego usługą spedycji.

Zgodnie z treścią art. 794 k.c. przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysyłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem.

Odpowiedzialność spedytora ma dwojaki charakter – z jednej strony jest to odpowiedzialność przewidziana w art. 799 k.c. za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi spedytor posługuje się przy wykonywaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze, z tym, że w niniejszej sprawie pozwany C. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wykazał, iż usługę przewozu powierzył (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., a więc przewoźnikowi, którego profesjonalizm i poziom świadczonych usług nie budził wątpliwości; z drugiej zaś strony – jest to odpowiedzialność spedytora w trybie art. 471 k.c. za brak swojej należytej staranności.

Rozważania w powyższym zakresie poprzedzić jednakże należy odniesieniem się do ustalenia, czy przedmiotowe obrazy stanowiły dzieło sztuki, co pozwoli w dalszej kolejności na ustalenie normatywnych podstaw ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

Zgodnie z Ogólnymi Polskimi Warunkami Spedycyjnymi 2010 postanowienia tych warunków nie znajdują zastosowania do spedycji m.in. dzieł sztuki rozumianych jako wytwory pracy ludzkiej powszechnie uznane za posiadające wybitną wartość estetyczną, artystyczną, kulturową, historyczną i jednocześnie mające wyjątkową wartość majątkową, a także często należące do światowego dziedzictwa kulturowego. Wskazać należy, iż (...) Izba (...) z siedzibą w G., będąca twórcą (...) 2010 wyjaśniła, iż chodzi tu o takie rzeźby czy obrazy, które z uwagi na przymioty, o których mowa wyżej, wymagają przewozu w warunkach szczególnej ochrony przed kradzieżą, pod konwojem, ze szczególnymi zabezpieczeniami i z obligatoryjnym ubezpieczeniem od ryzyka utraty podczas transportu (cargo).

W ocenie Sądu mając na względzie powyższą definicję dzieła sztuki, nie sposób przyjąć, ażeby obrazy będące przedmiotem umowy spedycji w niniejszej sprawie spełniały powyższe kryteria.

Zgodnie więc z § 8 Ogólnych Polskich Warunków Spedycyjnych 2010 zlecenie spedycyjne powinno zawierać wszelkie niezbędne informacje o przesyłce i jej właściwościach, a w szczególności znaki i numery poszczególnych sztuk i opakowań, ich liczbę, ciężar, wymiary, kubaturę, ilość i rodzaj kontenerów, a także wskazywać, czy stanowiący przesyłkę towar znajduje się na liście towarów strategicznych, w tym podwójnego zastosowania bądź zbrojeniowych, jak również określać zakres zlecanej usługi oraz wszelkie inne dane i dokumenty potrzebne do prawidłowego wykonania zlecenia. Zleceniodawca ma obowiązek udzielenia zlecenia kompletnego i prawidłowego. Zleceniodawcę obciążają konsekwencje zaistniałe wobec spedytora i osób trzecich w następstwie podania w zleceniu niedokładnych, niekompletnych i nieprawidłowych danych, przy czym odnosi się to również do danych zawartych w dokumentach, korespondencji oraz podanych na przesyłce informacji co do ilości, wagi, wymiarów i właściwości, a także wadliwego opakowania przesyłki, itp., nawet wtedy, gdy niedokładność, niekompletność, względnie nieprawidłowość powstały bez jego winy.

Stosownie zaś do § 9 spedytor jest zobowiązany wykonywać swoje czynności zgodnie z przyjętym zleceniem, a w przypadku konieczności podjęcia działań nie objętych zleceniem spedytor powinien kierować się dobrem towaru, zachowaniem należytej staranności i obowiązującymi przepisami prawa. Nadto, ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania czynności spedycyjnych wynikających z umowy spedycji, chyba że udowodni, że nie mógł zapobiec szkodzie pomimo dołożenia należytej staranności (§ 20).

Podkreślić należy, iż zgodnie z oświadczeniem powoda na zleceniu spedycyjnym, treść (...) 2010 była znana powodowi, tym samym był on świadomy ciążących na nim obowiązków, w tym także konsekwencji związanych z niedokładnym, czy niekompletnym wskazaniem danych w zleceniu.

W niniejszej sprawie, ze znajdującego się w aktach sprawy zlecenia spedycyjnego wystawionego przez powoda P. D. (k. 46 akt) wynika, iż przedmiotem umowy była spedycja dwóch obrazów współczesnych (olej na płótnie), o zadeklarowanej wartości 2 000 złotych, znajdujących się w skrzyni.

Punkt 16 zlecenia spedycyjnego „Instrukcje dodatkowe – handling specjalny, dodatkowe oznakowanie przesyłki, awizacja, załączone dokumenty, itp.” nie został uzupełniony przez powoda.

Tym samym, przyjęć należy, iż brak takiego wskazania w zleceniu spedycyjnym, które powód wypełniał samodzielnie i z rozmysłem, świadczy o tym, iż wolą powoda w momencie zlecenia pozwanemu usługi spedycji, nie było zamieszczenie na przesyłce dodatkowego jej oznakowania wskazującego na konieczność ostrożnego obchodzenia się z przesyłką. W ocenie Sądu o takiej woli nie świadczy również przedłożona do akt sprawy korespondencja e-mail prowadzona z przedstawicielem pozwanego, albowiem dotyczy ona okresu już po nadaniu przesyłki. Zdaniem Sądu powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu, z którego wynikałoby, iż jeszcze przed nadaniem przesyłki domagał się umieszczenia na niej dodatkowego oznakowania. Zresztą, nawet gdyby taka korespondencja była prowadzona, to trudno też, zdaniem Sądu, byłoby oczekiwać, że spedytor na podstawie korespondencji mailowej ustosunkuje się do wniosków zleceniodawcy, zwłaszcza w trakcie realizacji zlecenia albo, że w każdym przypadku konfrontował będzie ustalenia, poprzedzające zawarcie umowy z informacjami zawartymi w zleceniu spedycyjnym będącym podstawą podejmowanych przez niego czynności. W ocenie Sądu powód miał świadomość braku zamieszczenia takiej informacji w zleceniu spedycyjnym, które sam wypełniał i trudno tu nawet mówić o niedokładności z jego strony. Podkreślenia wymaga, iż powód, jak twierdził, od wielu lat (tj. od roku 2008) współpracował z galerią sztuki w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, i co za tym idzie – z dużym prawdopodobieństwem, miał już do czynienia z podobnego rodzaju usługami spedycyjnymi i dokumentami z tym związanymi. W tym kontekście nietrafne jest też podnoszenie przez pełnomocnika powoda, że o niezachowaniu należytej staranności przez pozwanego świadczyć miałyby nie poinformowanie powoda o konieczności specjalnego oznakowania przesyłki.

W ocenie Sądu nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby taką informację zamieścić w zleceniu spedycyjnym, zaś okoliczność braku wyraźnego wskazania w zakresie specjalnego oznakowania przesyłki – np. ostrożnie szkło, góra/dół, stanowi ryzyko obciążające w tej sytuacji powoda, zwłaszcza, że usługą spedycji nie była objęta czynność pakowania przesyłki przez pozwanego.

Tym samym, skoro w zleceniu spedycyjnym, będącym podstawą wykonywania czynności przez spedytora, powód nie wskazał, iż przesyłka (opakowana przez niego) ma być specjalnie traktowana i w związku z tym dodatkowo oznakowana, trudno jest przyjąć, iż brak takiego oznaczenia na przesyłce, świadczy o niezachowaniu należytej staranności przez pozwanego i rodzi jego odpowiedzialność za powstałe uszkodzenie przesyłki.

Skoro zatem w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie braku należytej staranności pozwanemu, konsekwencją czego jest brak podstawy odpowiedzialności pozwanego, a więc niewykazanie, wbrew ciążącemu na powodzie ciężarowi dowodu określonego w art. 6 k.c., zasadności dochodzonego przez niego roszczenia, Sąd nie zajmował się kwestią jego wysokości. Na marginesie wskazać jedynie należy, iż jeżeli chodzi o akcesję na wystawę, to już w samym pozwie powód wskazywał, iż kwota tytułem akcesji została uiszczona przez

kuratora, a zatem nie sposób przyjąć, iż kwota ta stanowiła uszczuplenie majątku powoda; podobnie kwota wskazana w kosztorysie naprawy, a według twierdzeń powoda uiszczona przez właścicielkę galerii. W ocenie Sądu skoro obrazy ostały naprawione, a za naprawę – zgodnie z kosztorysem – zapłaciła właścicielka galerii – to w tym wypadku także nie można mówić o szkodzie poniesionej przez powoda. Powód wprawdzie twierdził, iż zwrócił tę kwotę gotówką właścicielce galerii podczas jej pobytu w Polsce, ale poza swoimi twierdzeniami nie przedstawił żadnych innych dowodów, które by tę okoliczność potwierdzały. W ocenie Sądu twierdzenia powoda w tym zakresie nie zasługują na wiarę, trudno bowiem sobie wyobrazić, ażeby takie rozliczenia właściciel galerii prowadził gotówkowo, przy okazji wizyt u artystów, których prace są w jego galerii wystawiane.

Mając na względzie powyższe, Sąd w punkcie I sentencji wyroku oddalił powództwo na podstawie art. 794 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) obciążając tymi kosztami powoda P. D. i uznając, iż stronie pozwanej reprezentowanej w niniejszej sprawie przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego należy się kwota 1 217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na co składa się: kwota 1 200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.